

Robert Częścik

Active shooter

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 14, 31-47

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Częściak, J. Radosław Truchan



ACTIVE SHOOTER

Abstract

In the article presents one of the current threats, which is active shooter. Describes features, causes of the phenomenon and the most important examples. It also presents *active shooter's* definition and ways of tackling the problem.

Streszczenie

W niniejszym artykule podjęto próbę scharakteryzowania jednego z coraz częściej współcześnie występujących zagrożeń, jakim jest *active shooter*. Zaprezentowano definicję zjawiska i jego cechy. Opisano przyczyny działalności aktywnego strzelca oraz przedstawiono najważniejsze przykłady incydentów z jego udziałem. Szczególną uwagę zwrócono natomiast na sposoby przeciwdziałania jego aktywności, stosowane zarówno przez uprawnione do tego służby, jak i zwykłych obywateli.

„Moim celem jest zniszczenie wszystkiego, co się da, więc nie mogę kierować się uczuciem litości, sympatii ani niczym takim, więc zmuszę się do uwierzenia, że każdy jest po prostu kolejnym potworem z Dooma, jak FH lub FS lub demony, czyli albo ja, albo oni. Muszę wyłączyć swoje uczucia¹”

¹ Dziennik Erica Harrisa, <http://www.acolumbinesite.com/eric/writing/journal.html>, [luty 2013 r.].

1. Wprowadzenie

“HATE! I'm full of hate and I Love it. I HATE PEOPLE and they better fucking fear me if they know whats good for em”².

Wydarzenia w Columbine High School, w 1999 r., kiedy zginęło 12 osób, tragedia w szkole w Newtown 14 grudnia 2012 r (20-latek zastrzelił 20 dzieci i 6 dorosłych w szkole podstawowej w Newtown, po czym popełnił samobójstwo, gdy zorientował się, że na miejsce przybyła policja), wydarzenia w kinie w Denver 20 lipca 2012 roku, kiedy to podczas premiery filmu „Batman” James Holmes zabił 12 osób, a 58 ranił czy też masakra na norweskiej wyspie Utoya, gdzie w lipcu 2011 r. Anders Breivik zabił 69 osób, a 66 ranił ukazują, iż incydenty z udziałem aktywnego strzelca stały się jednym z poważniejszych zagrożeń w ostatnim czasie i prawdziwym wyzwaniem dla służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. Istotą owego zagrożenia jest fakt, że ofiarą takiego aspołecznego desperata może stać się każdy, nawet zupełnie przypadkowa osoba, która znajdzie się na jego drodze lub w pobliżu. Aktywny strzelec jest nieobliczalny i trudno przewidzieć jego reakcje, a jego jedynym celem jest zabicie jak największej ilości ludzi przy czym zupełnie nie liczy się z konsekwencjami swojego działania. Dlatego też niezwykle istotnym jest możliwie optymalne przygotowanie służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa w obszarze rozpoznania, zapobiegania i zwalczania.

2. Strzelec aktywny - specyficzna odmiana seryjnego zabójcy

Strzelec aktywny (z ang. active shooter) to osoba niestabilna psychicznie i emocjonalnie, usiłująca zabić jak najwięcej otaczających ją osób (bez konkretnego profilu ofiar), w mocno zaludnionych miejscach i obiektach stanowiących tzw. cele miękkie (np. w szkołach, zakładach pracy, centrach handlowych,

² Dziennik Erica Harrisa, <http://www.acolumbinesite.com/eric/writing/journal.html>, [luty 2013 r.].

itp.) w krótkim czasie, zazwyczaj używając broni palnej, przy jednoczesnym targnięciu się na własne życie³.

Incydenty z udziałem aktywnego strzelca są zazwyczaj brzemienne w skutkach, głównie z uwagi na fakt, iż poza celem jakim jest zabicie jak największej ilości osób, nie przewiduje on i nie planuje ucieczki z miejsca przestępstwa. Sytuacja taka najczęściej kończy się w dwojaki sposób, tj. samobójstwem sprawcy, bądź jego fizyczną eliminacją przez instytucje powołane do zapewnienia bezpieczeństwa państwa (co często również ma charakter samobójstwa zrealizowanego „przy pomocy” funkcjonariuszy).

Kolejnym specyficznym aspektem działania aktywnego strzelca, jest oprócz pozostania na miejscu zdarzenia (bez planowanej ucieczki) fakt, że osoba taka nie prowadzi jakichkolwiek negocjacji z osobami, które znalazły się w strefie jego bezpośredniego oddziaływania.

Active shooter z reguły działa w jednej lokalizacji, pozostając do końca w miejscu, w którym rozpoczął atak. Nie przemieszcza się, jeżeli nie wymusza na nim tego lokalizacja ofiar. Zbrodni dokonuje w jednym czasie, bez przerw między incydentami. Działa w sposób mniej lub bardziej zaplanowany. Z wyprzedzeniem wykonuje czynności ukierunkowane na pozyskanie stosownych do zrealizowania zamierzonego planu środków (broń, kamizelki kuloodporne, uniformy, itp.)⁴. Zdarza się, że działanie takie poprzedzone jest publikacjami internetowymi na forach, blogach, prywatnych stronach, pamiętnikach czy zamieszczaniem filmów na popularnych portalach⁵. Wielu aktywnych strzelców trenuje przed atakiem, uczy się strzelać czy sprawdza działanie broni⁶.

³ J. Kudliński, *Active shooter*, Terroryzm 2010, nr 2, s. 38-40.

⁴ Tamże, s. 86.

⁵ Eric Harris pisał o planach na swojej stronie internetowej, która zawierała treści bezpośrednio skierowane przeciwko uczniom i nauczycielom w szkole średniej Columbine w USA.

⁶ J. Kudliński, *Active shooter...*, s. 39.

Aktywny strzelec jest zazwyczaj dobrze uzbrojony⁷ (wykorzystuje zarówno broń długą jak i krótką, korzysta z różnego rodzaju materiałów wybuchowych) i zmotywowany do działania. Analizując sylwetki tych osób można stwierdzić, że są to fascynaci militariów, ukierunkowani na optymalne wykorzystanie sprzętu w celu fizycznej eliminacji osób. Zbrodni dokonują osobiście. Obserwując sposób działania można zauważyć, że często posiada wiedzę dotyczącą taktyki grup interwencyjnych. Z reguły jest świadomy swoich czynów i ich konsekwencji. Nie działa pod wpływem alkoholu, narkotyków czy innych środków odurzających, zatem można założyć, że chce w pełni zaznać wszelkich bodźców z dokonywanych przez siebie czynów. Aktywny strzelec działa samodzielnie, nie negocjuje i nie bierze zakładników. Rozpoczęcie przez niego ataku ma nagły charakter. Zaskakuje ofiary, a celność jego strzałów wynosi mniej niż 50%. Bardzo często w momencie wejścia do budynku służb wpada w panikę (i wtedy najczęściej popełnia samobójstwo). Całość jego działań jest dynamiczna i zmienna⁸.

Masakry dokonywane przez aktywnych strzelców mają wiele wspólnego z atakami terrorystycznymi, ale nie można ich z nimi utożsamiać. Celem działania terrorystów jest wywarcie wpływu, poprzez zastosowanie przemocy na rządy czy społeczeństwa, natomiast aktywni strzelcy to zazwyczaj szaleńcy nie potrafiący poradzić sobie z własnym życiem i problemami dnia codziennego. To co łączy oba zjawiska to medialność ataków i rozgłos im towarzyszący.

⁷ Od *aktywnego strzelca* (z ang. active shooter) należy odróżnić *aktywnego zabójcę* (z ang. active killer), który do swoich działań używa różnego typu innych narzędzi niż broń palna, jak np. ostre przedmioty. Zob. J. Kudliński, *Active shooter*, Terroryzm 2010, nr 2, s. 39.

⁸ T. Małysa, wyd. cyt., s. 15.

Tab. 1. Wybrane incydenty z udziałem aktywnego strzelca

SPRAWCA	ZABICI	RANNI	MIEJCE	CZAS
Ryan Lanza,	26	0	Szkoła Newton (USA)	14.12.2012
Dmitrij Winogradow	5	0	Firma farmaceutyczna Moskwa (Rosja)	07.11.2012
James Holmes	12	58	Kino w Denver (USA)	19-20.07.2012 r.
Anders Breivik	69	66	Wyspa Utoya (Norwegia)	22.07.2011 r.
Tim Kretschmer	16	9	Szkoła w Winnenden (Niemcy)	11.03.2009 r.
Matti Juhani Saari	11	3	Szkoła Kauhajoki (Finlandia)	23.09.2008 r.
Cho Seung Hui	32	23	Politechnika w Wirginia (USA)	16.04.2007 r.
Damian Ciołek	3	1	Więzienie w Sieradzu (Polska)	26.03.2007 r.
Robert Steinhäuser	17	7	Gimnazjum w Erfurcie (Niemcy)	26.04.2002 r.
Eric Harris Dylan Klebold	15	24	Columbine High School (USA)	20.04.1999 r.
Charles Whitman	14	31	Uniwersytet w Teksasie (USA)	1.08.1966 r.

Zródło: opracowanie własne

Powyższe zestawienie świadczy o tym, że tego typu tragiczne zdarzenia mają miejsce w różnych krajach ale nie sposób nie zgodzić się z publicystką Cynthią Tucker, która pisze:

„To specyficznie amerykańska forma szaleństwa, a żywi ją, chroni i pielęgnuje inne szaleństwo: powszechne zakłamanie w kwestii ceny, którą płacimy za miłość do broni palnej, obłuda granicząca z obłądem”⁹.

3. Przyczyny działania aktywnych strzelców

W związku z tym, iż zamachy aktywnych strzelców zazwyczaj kończą się ich samobójstwem, trudno jest określić, jakie są przyczyny ich działania. Takie zakończenie incydentu wpływa na to, że nie sposób zapytać ich o to wprost czy wywnioskować na podstawie złożonych zeznań. Jednak przyjąć należy, iż tak jak w przypadku praktycznie każdego działania człowieka - podłoże może mieć charakter zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny. Tak samo jest w przypadku działania aktywnego strzelca. Przyczynami wewnętrznymi mogą być np. silne przeżycia z dzieciństwa czy wczesnej młodości, a zewnętrznymi np. nieudane życie rodzinne czy niepowodzenia zawodowe¹⁰. Przyczyny wewnętrzne należałoby utożsamiać, przynajmniej w pewnym stopniu, z przyczynami samobójstw, gdyż aktywny strzelec jest swoistego rodzaju samobójcą, który tym różni się od innych, że pragnie „zabrać ze sobą do grobu” jak najwięcej osób. W związku z tym na działanie aktywnego strzelca wpływać mogą:

- 1) choroby psychiczne,
- 2) osamotnienie i poczucie izolacji,
- 3) chęć ukarania niewinnych ludzi¹¹,
- 4) zaburzenia osobowości,
- 5) stany frustracji,
- 6) stres,
- 7) stany lękowe¹²,
- 8) kryzys uznanych wartości¹³.

⁹ Za: P. Milewski, Spluwa, moja miłość, w: Newsweek nr 1/2013, s.80.

¹⁰ Tomek, *Active shooter (2)*..., s. 87.

¹¹ K. Borkowska, *Przyczyny samobójstw*, Remedium 2012, nr 4 (230), s. 12.

¹² B. Hołyst, M. Staniaszek, M. Binczycka-Anholcer (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2002, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej, s. 70.

Natomiast wszystkich przyczyn zewnętrznych nie sposób wymienić. Niewątpliwie jednak zaliczyć do nich należy życie w tzw. społeczeństwie masowym, gdzie mamy do dyspozycji coraz mniejsze terytoria i przestrzenie społeczne (w których nie można żyć swobodnie i bezkonfliktowo), gdzie więzi społeczne przestają mieć autentyczny i długotrwały charakter, z kolei relacje między ludźmi przestają być spersonalizowane i bezpośrednie, a życie jednostek i grup jest coraz bardziej skomplikowane, uwikłane cywilizacyjnie i nieprzewidywalne¹⁴.

Każdy z nas intuicyjnie jest w stanie stwierdzić, jakie czynniki wpływają na dokonanie omawianego zachowania w przypadku konkretnego typu strzelca. Przykładowo tzw. szkolnych strzelców do działania popychają urazy, zaburzenia psychiczne, chęć popełnienia samobójstwa czy zdobycia sławy¹⁵.

Prawda jest jednak taka, że przyczyn, czy inaczej motywacji aktywnych strzelców jest tyle, ilu jest sprawców. Aby ją określić należy przyjrzeć się konkretnym przypadkom.

A. Norweski horror

Anders Breivik swoją rewolucję planował od 3 lat. Rozpoczął ją stworzeniem 1518-stronicowej „Europejskiej Deklaracji Niepodległości”, w której przedstawił swoją nienawiść do muzułmanów, potępienie dla wielokulturowości i złość na własne państwo. Dokument umieścił w Internecie na kilka godzin przed atakiem. 22 lipca 2011 r. najpierw wysadził samochód-pułapkę przed budynkiem rządowym w Oslo, zabijając w ten sposób 7 osób. Następnie przedostał się na wyspę Utoya, gdzie dokonał masowej egzekucji uczestników młodzieżowego obozu rządzącej Partii Pracy. Zabił 69 osób, a 66 ranił. Zrobił to, ponieważ jak twierdził, uważa się za współczesnego krzyżowca, którego obowiązkiem jest walka z „islamską kolonizacją Europy” i „zalewem marksizmu kulturowego”, czyli wielokulturowością.

¹³ R. Bielecki, *Dynamika, uwarunkowania, profilaktyka samobójstw w ostatnim ćwierćwieczu XX wieku w Polsce*, Toruń 2004, Dom Wydawniczy Duet, s. 31.

¹⁴ J. Borkowski, *Człowiek zagrożony i niebezpieczny. Socjologia i psychologia zagrożeń*, Warszawa 2011, Wydawnictwo Elipsa, s. 108.

¹⁵ J. Kudliński, *Active shooter...*, s. 39.

Zamach ten był wyjątkowy z uwagi na fakt, że to rodowity Norweg obrócił się przeciwko własnemu państwu i współobywatelom. Nie zabił imigrantów czy muzułmanów, których tak nienawidził lecz tych, którzy otwarli dla nich bramy Norwegii. Manifest wskazuje na to, iż Breivik odczuwa zbawcze powołanie, dlatego w odróżnieniu od innych aktywnych strzelców nie popełnił samobójstwa. Pozwolił ująć się Policji, aby kontynuować swoją krucjatę zza murów więzienia¹⁶.

B. Apokalipsa na uniwersytecie

Harris i Klebold w kwietniu 1988 r. zaczęli snuć plany dokonania zemsty na społeczeństwie z dwóch powodów, tj. jako „ogólnej wojny ze społeczeństwem, którą właśnie wypowiedzieli” i koniecznością podjęcia konkretnej akcji przeciwko tym, których nienawidzili. 22 kwietnia 1999 r. przyjechali na teren Uniwersytetu Colombine, umieścili przed wejściem małą bombę zapalającą. Po jej wybuchu uzbroili bomby zrobione z dwóch 9-kilowych butli z propanem, umieścili je w dużej torbie i zanieśli do kafeterii. Po czym wrócili do samochodu i czekali na wybuch bomby. Kiedy jednak ta nie detonowała, zabrali broń i ruszyli do uczelni. Zabili 15 osób, a 24 ranili. Po czym obaj popełnili samobójstwo, strzelając sobie w głowę. Natomiast 16 kwietnia 2007 r. uzbrojony w dwa automatyczne pistolety 23-letni Cho Seung Hui, student narodowości koreańskiej uniwersytetu stanowego w Blacksburg w stanie Wirginia (USA) zabił na terenie kampusu 32 osoby, a 23 ranil, po czym popełnił samobójstwo. Motywem zbrodni było ukaranie innych za głębokie frustracje i upokorzenie, których doznał Seug Hui, ogólny brak zrozumienia i nienawiść do bogatych. Zazwyczaj głównym motywem aktywnych strzelców działających na terenie uczelni czy szkół jest istnienie zamkniętych, szczelnych grup, które na co dzień żyją tylko wśród siebie podobnych, gardząc jednocześnie innymi, co sprzyja powstawaniu wśród niektórych

¹⁶ T. Walat, M. Ostrowski, W. Smoczyński, *Strach krąży po Europie*, Polityka 2011, nr 31 (2818), s. 8-10.

osób stanów behawioralnych, doprowadzających do wybuchu niekontrolowanej agresji¹⁷.

C. Polska tragedia

26 marca 2007 r. do aresztu śledczego w Sieradzu przybyło 3 policjantów, którzy mieli zabrać i przetransportować aresztanta. Około 8³⁰ rozpoczął się dramat. W trakcie wyjazdu z zakładu nieoznakowanego radiowozu, którym poruszali się policjanci, z wieżyczki wartowniczej oddano strzały z broni maszynowej. Ze swojego służbowego kbk AK z odległości około 7,5 m ogniem pojedynczym 24 razy strzelał jeden ze strażników Służby Więziennej – Damian Ciołek (który odbywając zasadniczą służbę wojskową przeszedł szkolenie snajperskie).

Sierżant Bartłomiej Kulesza, siedzący za kierownicą – zginął pierwszy. Młodszy aspirant Andrzej Werstał, siedzący obok kierowcy – próbował się ratować, wyczołgał się z samochodu, jednak zginął przy drzwiach wejściowych do budynku administracyjnego. Sierżant sztabowy Wiktor Będkowski był uwięziony na tylnym siedzeniu za kierowcą. Dostał w brzuch i klatkę piersiową¹⁸. Zmarł w wyniku odniesionych ran w drodze do szpitala, gdyż ostrzał dziedzińca przez strażnika skutecznie uniemożliwił zabranie rannych. Strażnik atakował również policyjnych negocjatorów i operatorów łódzkiej jednostki antyterrorystycznej. Udało się go obezwładnić dopiero po postrzeleniu w lewe ramię. Motywu działania strażnika nigdy do końca nie ustalono. Biegli przypuszczali, że na jego zachowanie wpłynęły zaburzenia adaptacyjne związane z problemami rodzinnymi¹⁹. Strażnik, który dokonał tej zbrodni, odsiaduje wyrok dożywocia w Zakładzie karnym w Kielcach, a o przedterminowe zwolnienie będzie mógł się ubiegać po 25 latach odsiadki wyroku.

¹⁷ M. Zimny, *Apokalipsa na uniwersytecie*, Terroryzm 2007, nr 6 (171), s. 24-31.

¹⁸ A. Krawczyńska, *W pułapce*, Policja 997 2007, nr 5 (26), s. 8-10.

¹⁹ www.nasze.fm/news,8318 [październik 2012]

4. Przeciwdziałanie incydom z udziałem aktywnego strzelca

Jak już wcześniej wspomniano, incydenty z udziałem aktywnego strzelca są bardzo dynamiczne. Porusza się on szybko, stale zmieniając położenie i zabijając kolejne osoby. Często więc zdarza się, że w takich sytuacjach nie ma czasu na przyjazd wyspecjalizowanych jednostek (które posiadają swoje normy czasowe do osiągnięcia gotowości „bojowej”), a bezpośrednie działanie ukierunkowane na eliminację zagrożenia podejmować muszą pierwsi przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze. Należy przy tym podkreślić, że są to czynności, które wymagają ze strony interweniujących funkcjonariuszy, zachowania szczególnej ostrożności.

Dlatego też w tego typu sytuacjach fundamentalne znaczenie mają tzw. *first responders*, czyli funkcjonariusze (Policji, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej, służb specjalnych czy żołnierze), którzy pierwsi przybyli na miejsce zgłoszonego zdarzenia lub są już na miejscu w trakcie służby. To właśnie na nich spada coraz większa odpowiedzialność, w związku z czym wzrastają też wymagania im stawiane. W incydentach z udziałem aktywnego strzelca priorytetem jest jak najszybsze ściągnięcie ognia z cywilów na służby policyjne i zlikwidowanie zagrożenia, zanim strzelec zdąży jeszcze kogoś zabić. Dlatego też taktyka i wyszkolenie indywidualne funkcjonariuszy muszą być stale doskonałe. „Zwykli” funkcjonariusze coraz częściej muszą radzić sobie ze złożonymi i skomplikowanymi zadaniami, wiążącymi się z odpowiedzialnością i niebezpieczeństwem. W związku z tym niezbędne jest prowadzenie szkoleń w tym zakresie. Również z uwagi na fakt, że profesjonalizm osób umundurowanych ma wpływ zarówno na zachowanie ofiar (mundur ma dużą siłę prewencyjnego oddziaływania na rannych i przestraszonych), jak i na rozwój sytuacji. Dlatego ważne jest również, aby funkcjonariusze mogli natychmiast przystępować do akcji bez czekania na ukonstytuowanie się akcji - operacji policyjnej czy pojawienie się wsparcia.

Pierwsze patrole, które przybędą na miejsce muszą natychmiast przystąpić do podejmowania bezpośredniego działania na miejscu zdarzenia. Ich czynności powinny być ukierunkowane na czynności, które w możliwie krótkim czasie pozwolą na przygotowanie planu działania, pomogą w przeprowadzeniu rozpoznania, przyczynią się do odpowiedniego wyboru taktyki działania. Wszystko to musi odbyć się bez czekania na zamknięcie i otoczenie terenu (stworzenia pierścienia). Dodać jeszcze trzeba, iż niezwykle istotne jest w takiej sytuacji stała wymiana i zbieranie informacji, zarówno pomiędzy grupami na miejscu, jak i „centralą”.

Jak już wcześniej było wspomniane niezwykle ważne jest odpowiednie przygotowanie funkcjonariuszy. W krajach Europy Zachodniej (np. Niemczech, Holandii, Finlandii, Belgii czy Szwajcarii) policjanci przechodzą tzw. szkolenie AMOK²⁰, które obejmuje teorię i ćwiczenia praktyczne. Uczestnicy m.in. poznają definicję amoku („amuk” – oszalały z gniewu), podstawy psychologii sprawcy i omawiają głośne przypadki z przeszłości. Uczą się taktyki interwencji (zbliżanie się do obiektu, podział obiektu na strony i poziomy, poruszanie się w obiekcie, sposób wchodzenia do pomieszczeń), ćwiczą komunikację z partnerem i jednostką, wcielają się w załogę radiowozu, która przyjmuje zgłoszenie o zdarzeniu oraz ćwiczą na strzelnicy²¹. Takie szkolenia są również bardzo potrzebne w Polsce, ale aby mogli je przechodzić polscy policjanci należałoby dostosować program do naszych przepisów prawnych, bądź zmienić te przepisy, gdyż obecnie dużym problemem jest zakończenie sytuacji z aktywnym strzelcem. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami policyjny strzelec wyborowy obowiązany jest stosować się do tych samych zasad, które dotyczą zwykłych funkcjonariuszy (w sytuacji bez zagrożenia życia – musi oddać strzał ostrzegawczy, a gdyby zagrożenie życia istniało – przed strzałem krzyknąć „policja”). Dlatego też wiele środowisk postuluje wprowadzenie do polskiego porządku prawnego, na wzór innych

²⁰ A. Wicik, *First responder – po dramacie w Norwegii*, Policja 997 2011, nr 8 (77), s. 37.

²¹ A. Wicik, *Liczy się każda sekunda*, Policja 997 2011, nr 9 (78), s. 28.

demokratycznych państw, instytucji tzw. *strzału ratunkowego*, czyli oddania strzału w kierunku napastnika w taki sposób, aby uratować bezpośrednio zagrożone życie ofiary, przy czym strzał ten często powoduje śmierć napastnika. W związku z czym wnioskuje się, aby snajper mógł strzelać po otrzymaniu rozkazu bez ostrzeżenia i nie będąc związanym zasadą wyrządzenia jak najmniejszej szkody osobie, przeciwko której broni użyto. Optymizmem napawa fakt, iż w tym kierunku zdają się iść zmiany Ustawy o Policji, czego potwierdzeniem jest dokument „Projekt założeń Ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej” przygotowywany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, który obecnie skierowany jest do uzgodnień międzyresortowych. Istotną uwagę do przedmiotowego projektu wniosło Biuro Bezpieczeństwa Narodowego – „wprowadzenie wyraźnej normy na oddanie przez funkcjonariusza strzału bez wiązania się zasadą wyrządzenia jak najmniejszej szkody osobie przeciwko której użyto broni palnej, **wydaje się konieczne**”²² i choć w projekcie przedmiotowej ustawy nie ma takiego zapisu²³, to można uznać, że problem został zauważony.

Innym obszarem minimalizacji skutków działania takiego sprawcy jest profilaktyka. Przede wszystkim warto rozpoznać broszury informacyjne przeznaczone dla zwykłych obywateli, zawierające praktyczne wskazówki. Ważne też jest, aby dostęp do miejsc publicznych był trudniejszy (np. szkół czy urzędów). Można np. zastosować bramki wykrywające niebezpieczne przedmioty przy wejściach do budynków, zespolony monitoring szkół z jednostkami policji. Można również wprowadzić stosowne akcje edukacyjne w przedmiotowym zakresie dla obsługi i pracowników miejsc publicznych. Fundamentalne znaczenie ma systemowa edukacja całego społeczeństwa. Powinno się wyedukować obywateli tak, że działania takie jak ukrycie czy ucieczka dadzą im największe szanse na przeżycie

²²http://bip.msw.gov.pl/portal/bip/242/21515/Projekt_zalozen_projektu_ustawy_o_srodkach_h_przymusu_bezposredniego_i_broni_palne.html, [luty 2013 r.].

²³http://bip.msw.gov.pl/portal/bip/435/21873/Projekt_ustawy_o_srodkach_przymusu_bezp_osredniego_i_broni_palnej.html, [luty 2013].

w konfrontacji z active shooterem. Walka natomiast jest ostatecznością²⁴.

Jednocześnie należy podkreślić, że polska Policja posiada już swoistą platformę szkoleniową, która może stanowić ramową bazę tematyczną do szkoleń typu „AMOK”. Między innymi w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie realizowane są kursy doskonalenia zawodowego:

1. Kurs specjalistyczny dla policjantów realizujących zatrzymanie niebezpiecznych przestępców. Kierowany do policjantów służby prewencyjnej i kryminalnej. Celem kursu jest przygotowanie policjantów do realizacji zadań służbowych, związanych z zatrzymaniem niebezpiecznych przestępców.
2. Kurs dla policjantów podejmujących interwencje wobec agresywnych i niebezpiecznych osób. Kierowany jest do policjantów służby prewencyjnej, którzy w ramach swoich zadań podejmują interwencję wobec agresywnych i niebezpiecznych osób²⁵. Jego celem jest przygotowanie policjantów do podjęcia natychmiastowego działania w sytuacji niezwłocznego zatrzymania osoby agresywnej bądź niebezpiecznej.
3. Kurs specjalistyczny w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej –przeznaczony dla policjantów wykonujących działania w warunkach specjalnych. Zawiera takie obszary tematyczne jak: postępowanie ratownicze w miejscu zdarzenia, resuscytacja według standardów ERC (BLS-AED), postępowanie z poszkodowanym po urazie, postępowanie w sytuacjach nietypowych w stanach zagrożenia życia, przygotowanie poszkodowanego do ewakuacji i nadzorowanie jego stanu do czasu przekazania zespołowi ratownictwa medycznego.

²⁴ G. Mikołajczyk, *Szansa na przeżycie*, Policja 997 2011, nr 10 (79), s. 15.

²⁵ Oba kursy były prowadzone przez autorów artykułu.

5. Podsumowanie

Zjawisko active shootera jest, jak pokazują wydarzenia, coraz większym zagrożeniem dla współczesnych społeczeństw. Pojedynczy, nieprzewidywalny człowiek, który uzyskał dostęp do broni i amunicji może zaatakować każdego postronnego obywatela.

Należy również podkreślić, że pomimo prowadzonych badań i stale rosnącego poziomu wiedzy odnośnie omawianego zjawiska, nadal nie można mówić o sprecyzowanych, usystematyzowanych motywach działań takich osób. Każdy strzelec aktywny posiada swoją indywidualną motywację takiego działania. Większość z nich trudno określić, gdyż zazwyczaj ataki active shootera kończą się jego samobójstwem. Generalizując można stwierdzić, że przyczyną popełniania tych czynów są frustracje i nie radzenie sobie z otaczającą rzeczywistością.

W związku z nasileniem tego zjawiska w służbach coraz większą rolę zaczęto przypisywać tzw. first responders (pierwszy na miejscu), gdyż w incydentach z aktywnym strzelcem nie ma czasu na czekanie na przyjazd wyspecjalizowanych służb. W związku z tym konieczne jest odpowiednie przeszkolenie zwykłych funkcjonariuszy, aby wiedzieli jak zachować się w tego typu sytuacjach. W Europie Zachodniej pojawiło się specjalne szkolenie „AMOK”, jednak aby wprowadzić je w Polsce, należałoby dostosować kurs do naszego porządku prawnego lub zmienić przepisy.

Zmiany wymagają również przepisy dotyczące policyjnych strzelców wyborowych. Obecnie działają oni na podstawie tych samych przepisów, co zwykli funkcjonariusze. Niezbędne jest wprowadzenie unormowań pozwalających na oddanie strzału bez ostrzeżenia i z pominięciem zasady wyrządzenia jak najmniejszej szkody osobie, przeciwko której użyto broni. Wydaje się, że pomocnym w realizacji tego celu jest międzynarodowa grupa ATLAS. Tworzą ją narodowe jednostki specjalne przeznaczone do działań kontrterrorystycznych (powołanie nastąpiło 15 października 2001r., w Brukseli, jako projekt unijny działający

w ramach budżetu przyznanego przez Parlament Europejski. Obecnie grupa ATLAS znajduje się w strukturach Grupy Zadaniowej Szefów Policji, PCTF – Police Chief's Task Force).

Do zadań grupy ATLAS należy:²⁶

- wyniesienie każdej jednostki specjalnej - przewidzianej do fizycznej walki z terroryzmem - na możliwie najwyższy poziom profesjonalizmu poprzez bezpośrednią współpracę oraz wzajemne wsparcie;
- wymiana informacji i rozszerzanie wzajemnej współpracy wśród członków grupy w celu poprawy i lepszej koordynacji działań Unii Europejskiej w walce z terroryzmem;
- prowadzenie wspólnych projektów dotyczących działań bojowych jednostek kontrterrorystycznych państw członkowskich grupy;
- przygotowanie i prowadzenie w możliwie bliskiej przyszłości wspólnych operacji w sytuacjach kryzysowych - zwłaszcza związanych z atakami terrorystycznymi.

Wiedza i doświadczenie tych jednostek (oraz regulacje prawne ich funkcjonowania), w zakresie działania wymagającego użycia specjalnej taktyki jest nie do przecenienia, a możliwość ich pozyskania i odpowiedniego wykorzystania do szkoleń dla polskich funkcjonariuszy - first responders może stanowić podstawę działania.

Reasumując należy stwierdzić, że do jednych z poważniejszych zagrożeń bezpieczeństwa współczesnego świata zalicza się zjawisko masowego zabójstwa dokonanego w terrorystycznym akcie przez pojedynczego sprawcę (tzw. active shooter).

Dlatego mając na względzie powyższe, w poszukiwaniu rozwiązań prawnych i organizacyjnych umożliwiających zwiększenie bezpieczeństwa i przeciwdziałanie podobnym aktom

²⁶ K. Jałoszyński, *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, s. 267 – 270.

terroru, podjęto w polskiej Wyższej Szkole Policji w Szczytnie próbę wieloaspektowego poznania zjawiska masowego zabójstwa i odpowiednich procedur postępowania wobec niego służb powołanych do ochrony bezpieczeństwa. Uruchomiono projekt badawczy pt. „Reagowanie podmiotów bezpieczeństwa krajów europejskich na zagrożenia związane z użyciem broni palnej oraz niebezpiecznych materiałów i narzędzi w miejscach publicznych”, który jest próbą poznania i zrozumienia zjawiska dla przygotowania praktycznych wniosków pomocnych w tworzeniu odpowiednich algorytmów postępowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w Polsce.

Bibliografia

1. Bielecki R., *Dynamika, uwarunkowania, profilaktyka samobójstw w ostatnim ćwierćwieczu XX wieku w Polsce*, Toruń 2004, Dom Wydawniczy Duet.
2. Borkowska K., *Przyczyny samobójstw*, *Remedium* 2012, nr 4 (230).
3. Borkowski J., *Człowiek zagrożony i niebezpieczny. Socjologia i psychologia zagrożeń*, Warszawa 2011, Wydawnictwo Elipsa.
4. Hołyst B., Staniaszek M., Binczycka-Anholcer M. (red.), *Samobójstwo*, Warszawa 2002, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej.
2. Jałoszyński K., *Współczesny wymiar antyterroryzmu*, Warszawa 2008, Wydawnictwo Trio.
3. Krawczyńska A., *W pułapce*, *Policja 997* 2007, nr 5 (26).
4. Kudliński J., *Active shooter*, *Terroryzm* 2010, nr 2.
5. Kudliński J., *Pierwsi na miejscu zdarzenia*, *Komandos* 2010, nr 11 (208).
6. Małyś T., *Konfrontacja z aktywnym strzelcem*, *e-Terroryzm.pl* 2012, nr 7.
7. Mikołajczyk G., *Szanse na przeżycie*, *Policja 997* 2011, nr 10 (79).

8. Piwoński P., *Paragraf dla snajpera*, Komandos 2007, nr 9 (173).
9. Sitek E., *W matni*, Policja 997 2011, nr 4 (73).
10. Tomek, *Active shooter (1)*, Komandos 2011, nr 5 (214).
11. Tomek, *Active shooter (2)*, Komandos 2011, nr 6 (215).
12. Tomek, *Active shooter (3)*, Komandos 2011, nr 7-8 (216).
13. Walat T., Ostrowski M., Smoczyński W., *Strach krąży po Europie*, Polityka 2011, nr 31 (2818).
14. Walc A., *Taktyczne aspekty zatrzymania osób*, Szczytno 2001, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji.
15. Wicik A., *First responder –n po dramacie w Norwegii*, Policja 997 2011, nr 8 (77).
16. Wicik A., *Liczy się każda sekunda*, Policja 997 2011, nr 9 (78).
17. www.nasze.fm/news,8318
18. http://bip.msw.gov.pl/portal/bip/242/21515/Projekt_zalozen_projektu_ustawy_o_srodkach_przymusu_bezposredniego_i_broni_palne.html
19. Zimny M., *Apokalipsa na uniwersytecie*, Terroryzm 2007, nr 6 (171).